

PROTOKÓŁ NR 11/2019

z posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Mieszkaniowej z dnia 12 grudnia 2019 roku.

Porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Spotkanie z przedstawicielami pozasportowych organizacji pozarządowych działających na terenie gminy miejskiej Świdwin.
3. Informacja z działalności Rady Seniorów i Młodzieżowej Rady Miasta.
4. Wolne wnioski i zapytania.
5. Odpowiedzi na wnioski i zapytania.
6. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Posiedzenie komisji o godz. 8:30 otworzyła Przewodnicząca M. Makowska. Przewodnicząca po sprawdzeniu obecności, poinformowała, że na posiedzeniu obecni są wszyscy członkowie komisji, co daje prawomocne quorum.

Ad. 2

Spotkanie z przedstawicielami pozasportowych organizacji pozarządowych działających na terenie gminy miejskiej Świdwin.

Informacje przedstawili przedstawiciele następujących organizacji: Świdwińskie Stowarzyszenie „Amazonka”, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku Zamek w Świdwinie, Stowarzyszenie Emerytów, Rencistów i Niepełnosprawnych „Słoneczna Jesień” w Świdwinie, Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych, Towarzystwo Miłośników Wilna i Kresów Wschodnich, Towarzystwo Miłośników Wilna i Kresów Południowowschodnich, Związek Piłsudczyków RP Towarzystwo Pamięci Józefa Piłsudskiego Okręg Północno-Zachodni w Świdwinie, Lokalna Grupa Działania Powiatu Świdwińskiego.

Przedstawione informacje stanowią załączniki do protokołu.

Ad. 3

Informację z działalności Rady Seniorów przedstawiła pani R. Barszcz, natomiast działalność Młodzieżowej Rady Miasta omówiły K. Pol i N. Petruk.

Ad. 4 i 5

Pan Z. Bąk powiedział, że w ubiegłym roku złożył pismo do Burmistrza i Rady. Po miesiącu, nie otrzymując odpowiedzi zwrócił się z pytaniem do pani Przewodniczącej, co się dzieje z pismem, z wizualizacją pomnika i miejsca na pomnik.

Pan Z. Bąk powiedział, że dostał odpowiedź: a po co wam to, przecież macie Os. Piłsudskiego, tablicę. To była odpowiedź ustna. W piśmie było, że plac jest zajęty przez Virchowa. Jeśli jest dla Niemca miejsce, a nie ma dla ojca niepodległości to jak to wygląda? My nie mamy miejsca na postawienie pomnika. Nie przejdę do porządku dziennego nad tą kwestią. W styczniu złożę ponownie pismo do Rady. Pismo nie było przedstawiane na komisji, na sesji, pytałem radnych, dlaczego taka odpowiedź padła? Dlaczego to nie trafiło na komisję?

Ponownie zwrócę się o to miejsce. Pokażcie, gdzie w Świdwinie jest pomnik patriotyczny? Żebyśmy 3 maja, 11 listopada abyśmy mieli, gdzie kwiaty złożyć. Jeśli nie dostaniemy tego miejsca, my mamy rozwiązanie. Poprosimy wszystkie telewizje i naprawdę będzie konfrontacja, bo wiemy, jak to rozwiązać.

Pan P. Feliński Burmistrz Miasta odpowiedział: znam sprawę. Pan wskazał dwie lokalizacje, jedna to była wymiana pomnika, co ja uważam jako wnuk człowieka, który walczył na tych terenach. Nie uważam, żeby rozwiązaniem było zamienianie jednego pomnika drugim, mówienie, że ktoś jest patriotą a ktoś nie. Drugie miejsce to skwer Virchowa i on jest już komuś poświęcony. Chodziło tylko o to, że nie wskazał pan takiego miejsca, gdzie to zrobić. Te osoby, które tu walczyły, którym poświęcony jest pomnik mieli taką samą krew jak inni.

Pan Z. Bąk powiedział, że nie chce wyrzucać tego pomnika, który jest, tylko chcemy, żeby był wszystkim żołnierzom poległym, nie wymieniając ich, ale plac Virchowa jest zajęty? Jeśli opcja niemiecka jest ważniejsza od opcji polskiej.

Zebrani na sali protestowali, mówiąc, że Virchow był mieszkańcem Świdwina.

Pan Z. Bąk powiedział, że skieruje następne pismo, żeby cała rada się odniosła. Druga kwestia, sprawa urzędnika miasta. Nie jest tak słodko, urzędnicy dla organizacji pozarządowych nie są przychylni. Po festiwalu organizacji pozarządowych mieliśmy pewne nieporozumienie, które było uzgodnione inaczej z panią Anią, później urzędnik to próbował zinterpretować inaczej, to chyba nie tak.

Pan M. Kostur przypomniał, że kiedy był stawiany pomnik on wnioskował, żeby to był pomnik ku chwale wszystkich walczących i poległych w walce o niepodległość Polski. A jest tak, bo była taka wola polityczna.

Przewodnicząca Rady M. Stępniaak zwróciła się do pana Z. Bąka: pan prezes ma świadomość tego, co padło w odpowiedzi. Współpraca musi być oparta przede wszystkim o uczciwość. To jest zasadnicza kwestia. Ja nie wypowiadam się w imieniu własnym, a odpowiedź, która padła to jest stanowisko całej rady. Jeżeli pan prezes uważa, że dyskusje należy prowadzić w ten sposób, że będzie się stosowało naciski typu wezwę radio i telewizję, to zapewniam pana prezesa, że taka narracja nie będzie skuteczna. Rada nie jest ciałem, na które tego typu naciski będą miały wpływ. Proponuję skupić się na uczciwości i dyskusji.

Pan Z. Bąk powiedział, że rozmawiając z radnymi, oni nie mieli świadomości, że taki pismo zostało skierowane do pani.

Pani Przewodnicząca odpowiedziała, że pisma, które wpływają do biura Rady i nie są chomikowane, są udostępniane na każde żądanie.

Rada jest ciałem składającym się z osób, które dotychczas nie miały doświadczenia jak to ciało powinno funkcjonować, dlatego przejęliśmy stare zwyczaje, co uważam za błąd. Od stycznia będziemy funkcjonowali inaczej. Komisje merytoryczne będą ciałem, które będzie opiniowało wszystkie pisma wpływające i wszystkie projekty uchwał. W swoim imieniu odpowiem, że nie jestem osobą, która odpisuje nie, bo nie. Liczą się dla mnie argumenty.

Przewodnicząca Komisji podziękowała przedstawicielom organizacji.

W dalszej części obrad pan B. Wachowiak przedstawił projekt uchwały Nr XVII/89/19 w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumień międzygminnych.

Radni pytań nie przedstawili.

Następnie pan B. Wachowiak przedstawił projekt uchwały Nr XVII/90/19 w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii w mieście Świdwin na 2020 rok.

Radny W. Grzesiak zapytał, czy dostanie jakieś ilościowe informacje jakie jest zagrożenie realne młodzieży szkolnej? Ile osób jest zagrożonych problemami alkoholowymi, narkotykami? W jakiej szkole jest największy problem? Ilu uczniów ma problem z prawem? Kto wykonywał te badania?

Pan B. Wachowiak odpowiedział: do końca stycznia musimy przedstawić sprawozdanie z realizacji programu na rok 2019. Na tej podstawie państwo będziecie mogli sobie wyciągnąć wnioski z tego jaka liczba, w jakim zakresie, jaka jest skala wielkości. Nie we wszystkich obszarach będzie można taką liczbą dysponować, bo narzędziem badawczym był tu

kwestionariusz ankiety, a ankiety były anonimowe. Taką wiedzę mamy wtedy, gdy są podejmowane interwencje w zakresie wykroczeń, a jeśli badanie jest anonimowe, to otwartość uczestników biorących w nim udział jest większa i skala będzie większa.

Przewodnicząca Komisji poprosiła o poszerzenie programu, który jest załącznikiem do projektu uchwały o diagnozę i o narzędzie badawcze jakim się posługiwano.

Pan kierownik odpowiedział, że badanie wykonywała oficyna profilaktyczna z Krakowa i wszyscy radni otrzymają diagnozę na emaila.

W dalszej części głos zabrał pan T. Chmielewski dyrektor ŚOK, który przedstawił informację na temat dotacji celowej związanej z zagospodarowaniem sali widowiskowej na salę kinową. Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Radny W. Grzesiak powiedział, że na osiedlu jest sala kinowa. Był projekt, żeby zawrzeć współpracę z klubem i wykorzystać tą salę na kino. Czy pan coś w tym kierunku próbował zrobić. Czy dla pana najważniejsze są pieniądze?

Pan dyrektor odpowiedział, że stworzenie kina w Świdwinie, to marzenie nie tylko jego, ale i mieszkańców miasta. Współpraca z klubem garnizonowym jest, ale jest też możliwość, żeby kino funkcjonowało w zamku tak jak kiedyś i do tego będę dążył. Pozyskiwanie środków na kulturę świdwińską między innymi z działalności kina, to nie poczytuję sobie tego jako zarzut tylko wręcz przeciwnie, bo to będą środki, które zasilą działania kulturalne zamku. Poza tym główna zasada jaka obowiązuje w klubie garnizonowym jest taka, że oni ze względów statutowych, formalnie nie mogą pozyskiwać żadnych przychodów, tam nie ma żadnej płatnej imprezy. Oni po prostu nie mogą zarabiać jako klub wojskowy.

Przewodnicząca Komisji zapytała pana dyrektora: czy analizując swój budżet na 2020 rok jest w stanie znaleźć środki własne na sfinansowanie któregośkolwiek z tych projektów?

Pan dyrektor odpowiedział, że trudno jest odpowiedzieć na to. Tych pieniędzy zawsze będzie mało, ale mam takie prywatne przekonanie, że Świdwin potrzebuje takiej inwestycji. Z własnym budżetem mam szereg problemów. Na przyszły rok są postawione wysoko zadania, będzie zmieniona koncepcja Dni Świdwina, są kwestie pracownicze o których trzeba

powiedzieć, bo pracownicy chcą odchodzić, bo zarabia się w kulturze mało. Dlatego cieszy mnie, że jest wypracowany ten model, że oprócz dotacji głównej, która zabezpiecza podstawową działalność, podstawowe funkcjonowanie ośrodka jest jeszcze procedura występowania o dotacje celowe. Na które działania uzyskam dofinansowanie, to te zrealizuję, a jeżeli uda się wygospodarować jakieś środki, to będę próbował. Ale takiej deklaracji nie złożę.

Radny K. Olszewski zapytał czy w 2020 roku czeka nas naprawa wentylacji klimatyzacji i p. poż?

Pan dyrektor odpowiedział, że wentylatory są od lat 70-tych i one działają, wiecie jak. Ten system jest mało wydajny, ale jakoś funkcjonuje. Najpilniejsza jest kwestia przeciwpożarowa. Wchodzą nowe przepisy, trzeba będzie przygotować nowe instrukcje, co też będzie się wiązało z kosztem, a w ślad za tym mogą pójść zalecenia. W tej chwili w Sali widowiskowej nie ma czujek dymowych i być może będzie zalecenie, żeby to zrobić.

Radny M. Dereń zapytał o planowany przychód po powstaniu kina. Czy nie jest on przeszacowany?

Pan dyrektor odpowiedział, że sądzi, że nie. Przy 30 tys. widzów razy cena biletu 16 zł to wychodzi 480 tys. Jest to przychód. Koszty biletu kinowego rozkładają się w ten sposób, że 50% ceny zabiera dystrybutor, 8% stowarzyszenia filmowe, a dla kina zostaje mniej więcej 40%. Z tych 480 tys. około 40%, to jest to co zostanie w zamku na pokrycie kosztów, czyli pracownika, koszty działalności. Przy tym ważne są usługi towarzyszące, dzięki którym zarabia się, a to też są miejsca pracy. Te zarobki są „zjedzone” przez koszty ale ten koszt to są na przykład pracownicy, którzy pracują na rzecz ośrodka kultury.

Przewodnicząca Komisji zapytała pana dyrektora czy jest w stanie podać koszt zakupu ozdób świątecznych?

Pan dyrektor zapytał, których?

Przewodnicząca powiedziała, że ramka.

Pan Burmistrz odpowiedział, że z pieniędzy miasta.

Przewodnicząca zapytała ile kosztowała?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie pamięta.

Przewodnicząca Komisji poprosiła żeby to sprawdzić.

Przewodnicząca Komisji zwróciła się do dyrektora żeby jeszcze wrócił do budżetu, dobrze go rozplanował i uwzględnił rzeczy, które są priorytetowe jak bezpieczeństwo instalacji za które grożą nam konsekwencje. Są też środki zewnętrzne, po które można sięgać. My potrzebujemy informacji szerszej, skąd będzie na co, żeby pan nam w swoim budżecie pokazał nam gdzie pan coś zaoszczędził.

Pan dyrektor odpowiedział, że weźmie to pod uwagę.

Radny W. Grzesiak powiedział do burmistrza, że zobowiązał się, że dostarczy plany pracy zamku, wszystkich sekcji. Do tej pory tego planu nie ma.

Czy może pan dyrektor powiedzieć jakie sekcje działają w jakich godzinach i co proponują dla społeczeństwa.

Pan dyrektor powiedział, że już odpowiadał na to pytanie.

Radny W. Grzesiak poprosił o odpowiedź na piśmie.

Pan Burmistrz odpowiedział Przewodniczącej, że koszt zakupu ramki to 9872 zł.

Przewodnicząca zapytała czy były jeszcze jakieś dekoracje kupowane?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie.

W dalszej kolejności głos zabrała pani J. Wardeńska dyrektor PW „Relax”, która przedstawiła radnym informację na temat stanu technicznego zjeżdżalni wodnej na obiekcie Park Wodny. Opinie, które zostały przekazane radnym są z 2017 roku. Od tego czasu nic nie było robione.

Radna A. Szafrńska pytała w jaki sposób i kiedy rura została dopuszczona do użytku? Czy są dokumenty na przegląd techniczny rury? Co jaki czas wykonywana jest ekspertyza rury?

Pani dyrektor odpowiedziała, że przegląd ostatni był w 2017 roku. Rura nie jest serwisowana, ratownicy sami uszczelniają spoiny. Nic innego nie było robione.

Radna A. Szafrńska zapytała na jaki okres zawierane są ubezpieczenia? Czy ubezpieczenie nie wymaga dokumentu potwierdzającego przegląd techniczny?

Radna M. Stępniaak poprosiła żeby wszystkie informacje dotyczące stanu technicznego zjeżdźalni zostały radnym przedstawione na Komisji Rozwoju Gospodarczego i Budżetu.

Pani dyrektor powiedziała, że dostała protokół przeglądu stanu technicznego z którego wynika, że urządzenia nie pracują prawidłowo. Urząd dozoru technicznego dopuszcza.

Radna M. Stępniaak poprosiła o to, żeby na komisję przyszedł kierownik techniczny.

Przewodnicząca Komisji zapytała kiedy pani dyrektor składała wniosek o dotację?

Pani dyrektor odpowiedziała, że 30 września.

Przewodnicząca Komisji zapytała Burmistrza dlaczego dopiero w budżecie jest zabezpieczona kwota na tą rurę? Dlaczego wcześniej nie rozmawiał nikt z radnymi na ten temat? Tak samo z zamkiem, radni też nie mieli wcześniej informacji.

Pan Burmistrz odpowiedział, że budżet konstruuje sam, to jest moja własna inicjatywa. Państwo mogą składać wnioski i wskazywać źródła finansowania.

Radna M. Stępniaak powiedziała, że kwestie bezpieczeństwa są na tyle istotne, że trzeba było wcześniej o tym rozmawiać. Nie zastanawiało nikogo to, że są ekspertyzy i trzeba reagować już?

Pan Burmistrz odpowiedział, że tych ekspertyz nie miał.

Radna M. Stępniaak zapytała panią dyrektor kiedy ujawniły się te ekspertyzy? Kiedy strona urzędu miasta je uzyskała?

Pani dyrektor odpowiedziała, że ekspertyzy 2-3 tygodnie temu, przy budżecie.

Radna M. Stępniaak zapytała panią dyrektor czy kiedy 30 września składała wniosek do przyszłorocznego budżetu, to miała pani świadomość w jakim stanie znajduje się rura na podstawie ekspertyz, które miała pani w ręku. Czy składając wniosek nie informowała pani pana burmistrza z czego wynika potrzeba wykonania tej inwestycji?

Pani dyrektor odpowiedziała, że ze złego stanu technicznego.

Radna M. Stępniaak zapytała, czy pani informowała, że ma właśnie takie ekspertyzy?

Pan Burmistrz powiedział: jak się składa wnioski do budżetu, to często jest koncert życzeń i dopiero jak wiemy jakie mamy kwoty zaczynamy rozmawiać z kierownikami poszczególnych jednostek, co jest niezbędne i dlaczego?

Radna M. Stępniaak powiedziała, że gdyby radni rozważali tylko inwestycję, która miałaby jedynie uatrakcyjnić korzystanie z basenu, to inaczej wyglądałaby ta dyskusja. Natomiast jeżeli mamy rozwiązać problem bezpieczeństwa korzystających, to jesteśmy na innym etapie. Stąd, chcę wiedzieć w którym momencie pan się dowiedział, że ta rura zagraża bezpieczeństwu korzystających.

Pan Burmistrz odpowiedział, że dlatego się dziwił, że na komisji radni mieli świadomość i mimo wszystko wyciągają to z budżetu.

Radna M. Stępniaak zapytała jeszcze raz burmistrza kiedy się dowiedział?

Pan Burmistrz odpowiedział: przecież na komisji mieliście ekspertyzy.

Radna M. Stępniaak odpowiedziała, że na komisji radni ekspertyz nie mieli. Ekspertyzy zostały nam dostarczone po komisji, ze względu na nasze pytania.

Przewodnicząca Komisji zapytała pani dyrektor skąd kwota 119 tys?

Pani dyrektor odpowiedziała, że wynika to z kosztorysu (załącznik do protokołu).

Radna A. Szafrńska zapytała jaka jest gwarancja, że 119 tys. zamyka tą inwestycję?

Pani dyrektor odpowiedziała, że gdyby był teraz kolejny przegląd to koszt by wzrósł.

Radni postanowili, że dalsza część dyskusji zostanie przeniesiona na Komisję Rozwoju Gospodarczego i Budżetu.

Radny W. Grzesiak zapytał dlaczego nie ma programu ochrony zdrowia na 2020 rok?

Pan B. Wachowiak odpowiedział, że w projekcie budżetu jest program rehabilitacji na 30 tys. zł, natomiast brak jest programu szczepień na kwotę 10 tys. zł. W tym roku był problem z pozyskaniem wykonawcy, który był w stanie przeprowadzić szczepienia, wcześniej takie problemy też były. Drugi powód był taki, że po raz drugi jest już możliwość dofinansowania osobom, które są w wieku emerytalnym 50% kosztów związanych z szczepieniem.

Radny W. Grzesiak powiedział, że on ma inną informację. Jednostki chciały się zgłosić do uczestniczenia w tym przetargu, ale dostały informację żeby nie startowały, bo się to nie opłaca.

Pan B. Wachowiak odpowiedział, że jest zdumiony, bo nie ma żadnych powodów dla których namawialibyśmy podmioty aby zaniechały startowania. To było zapytanie ofertowe. Ogłosiliśmy raz, drugi, żeby dać sobie jeszcze raz szansę i za każdym razem nikt się nie zgłosił.

Radny W. Grzesiak zapytał dlaczego są stałe sumy dla organizacji pozarządowych, gdzie wiadomo, że idzie inflacja? Basen, zamek mają podwyższane dotacje, a organizacje nie.

Pan B. Wachowiak odpowiedział, że projekt budżetu opierał się na zarządzeniu burmistrza.

Pan Burmistrz dodał, że basen i ŚOK, to są nasze jednostki, które musimy wspierać, musimy w nie inwestować. A organizacje pozarządowe to są osobne byty. Państwo mogą też sięgać po

środki na zewnątrz. To nie jest tak, że my mamy pieniądze i musimy państwu dawać. Jest to na zasadzie współpracy.

Radny W. Grzesiak zapytał czy burmistrz, urząd chce zwiększyć jakość tej współpracy?

Pan Burmistrz odpowiedział, że współpraca jest coraz lepsza. Fundusze publiczne to nie jest najważniejsze źródło finansowania. Dziś wszyscy w sektorze trzecim próbują wyjść poza finansowanie publiczne. Coraz więcej organizacji przekształca się na działalność gospodarczą pożytku publicznego, na OPP na 1%, tam też należy szukać pieniędzy. W Świdwinie będziemy o tym rozmawiali za dwa lata, a w dużych miastach właśnie o tym się rozmawia. Świdwińskie organizacje były wcześniej traktowane po macoszemu. Konsultacje, żadna z organizacji w tym roku nie przysłała na konsultację.

Radny W. Grzesiak powiedział, że jego organizacja brała udział w konsultacjach.

Pan Burmistrz dodał, że co do szczepionek, to są zwolennicy, ale i przeciwnicy. Nie wszyscy seniorzy chcą z nich korzystać.

Ad. 6

Przewodnicząca Komisji ogłosiła posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:
M. Tyszczyk
M. Tyszczyk

Przewodnicząca Komisji:
Monika Makowska

